WYSTAWY, NA KTÓRE CZEKAMY

KONCEPT I DEKONSTRUKCJA, HISTORIA I WSPÓŁCZESNOŚĆ

ŁUKASZ KARKOSZKA

Na listę noworocznych postanowień warto dopisać częste wizyty w muzeach i galeriach. Już w pierwszych tygodniach stycznia w wielu instytucjach w naszym regionie będzie można obcować ze sztuką przez duże „S"!

Miłośnicy sztuki współczesnej po hucznym przywitaniu nowego roku koniecznie powinni wybrać się do katowickiej galerii Szarej, gdzie od 31 grudnia będzie prezentowana wystawa „Syndrom Feniksa".

EKSPERYMENTALNIE

Artyści zaproszeni do projektu, m.in. Agata Agatowska, Natalia Bażowska, Piotr Bujak, Norbert Delman i Maciej Chodziński, podejmą się próby artystycznego spojrzenia na zjawisko, które w psychologii oznacza naprzemienne stany skrajnego ożywienia i pobudzenia energetycznego oraz wycofania i izolacji. Wszystkie prace zostały stworzone na potrzebny ekspozycji, którą będzie można oglądać do 28 stycznia.

Z kolei w bielskiej Galerii BWA od 3 stycznia wystawione zostaną najnowsze prace malarskie dwóch wrocławskich artystów - braci Andrzeja i Jerzego Głuszków, absolwentów Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych we Wrocławiu. - „Synchronie II" to wystawa prac bliźniaków, których malarstwo mimo stosowania całkowicie odmiennych środków wyrazu zdradza pewne cechy wspólne. Andrzej jest abstrakcjonistą, maluje duże, wielobarwne obrazy. Prace Jerzego są mniejsze, przedstawiające, często figuratywne, poetyckie, lekko surrealizujące. U Andrzeja odnajdujemy inspiracje muzyczne, u Jerzego - literackie. Andrzej maluje akrylem na płótnie, Jerzy - temperą i pastelami na papierze. Obydwóch fascynuje kolor - subtelnie zestawiają odcienie błękitów, różów i szarości - mówi Agata Smalcerz, dyrektorka galerii. Wystawę malarstwa uzupełni ekspozycja ilustracji dla dzieci i plakatów Jerzego Głuszka, eksponowanych w kameralnym wnętrzu klubokawiarni Aquarium.

Dla miłośników muzyki i sztuki nie lada gratka szykuje się w katowickim Rondzie Sztuki. Już 14 stycznia poznamy 30 najlepszych polskich okładek płyt z 2016 r. Komisja konkursowa spośród ponad 210 nadesłanych prac wybrała 60, na które do 4 stycznia można głosować poprzez stronę internetową www.coverawarts.com. Wśród nominowanych znalazły się m.in. okładki płyt takich polskich artystów jak Taco Hemingway, Brodka, Rebeka czy Piotr Zioła.

MŁODZI ZDOLNI NA POKAZ

Chcąc w nowym roku odkrywać twórczość młodych polskich artystów, koniecznie należy zajrzeć do bytomskiej Kroniki. 28 stycznia otwarte zostaną tam dwie nowe ekspozycje: „Kategoria siły" Dominika Ritszela i „Mit małego miasta" Macieja Cholewy. Pierwsza z nich skupi się wokół pojęcia dyscypliny, która generuje wizję porządku idealnego opartego na obowiązujących regułach gry i jasno sprecyzowanych formach karania. Artysta na przykładzie szkoły, aresztu oraz widowisk sportowych spróbuje oddać atmosferę instytucji totalnej, pełnej napięć i ograniczeń. Z kolei propozycja Cholewy to wymyślony obraz miasta, na który złożą się m.in. interpretacje historii zasłyszanych od mieszkańców małych miejscowości. Zarówno mit, jak i opowieści przedstawione zostaną w formie wydawnictwa inspirowanego miejskimi gazetkami („Głos małego miasta"), a także jako wideo, instalacje i obiekty.

W styczniu warto odwiedzić również katowicką Galerię Sztuki Współczesnej BWA. Na spragnionych artystycznych wrażeń połączonych z filozoficznymi refleksjami czekać będzie nieszablonowa wystawa „Nieuchwycenie stanu" Hanny Sitarz, absolwentki projektowania graficznego i malarstwa tutejszej ASP. Jej prace to eksperymenty na obrazach i języku. Artystka odbarwia malarstwo, ze słów tworzy obiekty, łączy tekst z obrazem, pozbawia słowa liter, a zdania początku i końca. Te działania mają udowodnić, że uchwycenie stanu w jakiejkolwiek formie jest niemożliwe. Ani język, ani twórczość nie pozwalają bowiem sformułować komunikatów jako odbicia myśli i uczuć. Ekspozycję będzie można oglądać od 27 stycznia.

Praca „Are you going with me" autorstwa Jerzego Głuszka

NOWOŚCI

„Rozmodlona". Jedna z wielu fotografii Piotra Szymona

CO W MUZEACH

Bogatą ofertę wystawienniczą przygotowały też placówki muzealne. W Muzeum Śląskim najwięcej emocji wzbudzi z pewnością ekspozycja „Nie jestem już psem", będąca próbą konfrontacji twórczości przedstawicieli outsider art, traktujących sztukę jako formę protestu, z dziełami twórców kontrkultury czy sceny punkowej. Prace wybranych artystów ze zbiorów Muzeum Sztuki Nowoczesnej uzupełnią dzieła z kolekcji Muzeum Śląskiego - Włodzimierza Czerwa i Marii Wnęk oraz prace artystów niezależnych - Zbigniewa Libery czy Roberta Brylewskiego. Wystawie towarzyszyć będzie pokaz filmów z amatorskich klubów filmowych, tworzonych przez robotników należących do subkultur hipisów i punków. To w marcu. Wcześniej, bo już 21 stycznia, otwarta zostanie ekspozycja zdjęć Piotra Szymona, prezentująca ulubione wątki artysty - pielgrzymów, Romów, portrety oraz eksperymenty artystyczne. Twórca w centrum swoich fotograficznych opowieści stawia człowieka. Być może właśnie to pozwoliło mu wytworzyć indywidualny styl portretowy, który można nazwać fotografią humanistyczną. Trzy dni później w Muzeum Śląskim otwarta zostanie nowa miniwystawa w przestrzeni Galerii Sztuki Polskiej 1800-1945. Będzie to portret rodzinny Teodora Axentowicza wykonany w technice pastelu. Jest to największy portret grupowy w zbiorach muzeum. Za wielkim dziełem kryje się sylwetka wybitnego artysty - malarza i grafika, pedagoga, współtwórcy Panoramy Racławickiej.

Z kolei w Muzeum Historii Katowic 24 stycznia w Oddziale Grafiki im. Pawła Stellera odbędzie się wernisaż wystawy „Viribus Unitis", na której pokazane zostaną grafiki Witolda Zaręby, który w swoje artystyczne wizje wplata wątki historyczne z okresu I wojny światowej, pokazując jej niszczący wpływ na człowieczeństwo. Prezentacji prac towarzyszyć będą zajęcia z podstaw grafiki warsztatowej.

Do historycznych dziejów Polski nawiązywać będzie również nowa wystawa w Muzeum Górnośląskim - „Rekonstrukcje przeszłości. Ślązacy pod Grunwaldem". Będzie wyjątkową okazją, by spojrzeć na wydarzenia z 1410 r. z lokalnej perspektywy. Otwarcie zaplanowano na 2 lutego.

TWÓRCZE SPOTKANIA

Na pasjonatów sztuki czekają także spotkania z artystami i liczne warsztaty, w trakcie których będzie można zgłębiać tajniki sztuki. W pierwszych tygodniach nowego roku warto odwiedzić Muzeum Górnośląskie, szczególnie z dziećmi, dla których organizatorzy przygotowali kilka niebanalnych warsztatów. Już 7 stycznia najmłodsi dowiedzą się, jak początek roku obchodzili nasi przodkowie, kogo można było spotkać w grupach kolędniczych i jak na Górnym Śląsku urozmaicano sobie okres zimy. W połowie miesiąca rozpoczną się „Muzealne hity, czyli ferie w muzeum", w trakcie których dzieci dowiedzą się m.in., jak stroiły się nasze prababcie, jakie drapieżniki można spotkać w okolicy, ile lat ma Sfinks oraz co piszczy w trawie. Dorośli także nie będą się nudzić. Już 10 stycznia muzealnicy zaproszą na spotkanie z dziennikarzem Jerzym Ciurlokiem, w trakcie którego poruszony zostanie wątek śląskiej literatury. Dzień później będzie można porozmawiać z fotoreporterem Arkadiuszem Golą. W kolejnych tygodniach zaplanowano rozmowy m.in. z Jerzym Brukwickim, krytykiem sztuki i znawcą kultury niezależnej XX w., czy z Markiem Panusiem i Krzysztofem Stręciochem, autorami filmu „Żydzi tarnogórscy. Historia i Pamięć".

Muzeum Śląskie 7 lutego zainauguruje nowy cykl spotkań poświęcony sztuce wideo. W ich trakcie uczestnicy będą mieli okazję poznać bliżej popularny szczególnie w latach 70. i 80. XX w. nurt wideo-artu. Historię tej dyscypliny z uwzględnieniem najważniejszych, kluczowych dla jej rozwoju artystów i zdarzeń zaprezentują artyści oraz historycy i teoretycy sztuki. Gościem pierwszego spotkania będzie Józef Robakowski - ceniony artysta multimedialny, fotograf, autor filmów, obrazów, instalacji; uczestnik niezależnego ruchu artystycznego w Polsce. Twórca wygłosi wykład „Warsztat Formy Filmowej - narodziny polskiego wideo-artu".